

Beata Michalec

Muzeum Niepodległości w Warszawie

Retrospekcja wileńska – prof. Stanisław Lorentz

Słowa kluczowe

Stanisław Lorentz, Wilno, Troki, Nowogródek, konserwacja zabytków, zabytki, Góra Zamkowa, Pohulanka, dziedzictwo kulturowe, Warszawa, Osiedle Wilno

Streszczenie

Historia sztuki i ochrona zabytków dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego interesowała wielu naukowców, ponieważ sztuka i architektura tego obszaru stanowi dla obu narodów, polskiego i litewskiego, ważne dziedzictwo kulturowe. Odmianą zasługę w tym, że sztuka wileńska całkowicie nie zniknęła z pola widzenia badaczy polskich miał prof. Stanisław Lorentz. On to, silnie emocjonalnie związany z tym miastem z racji pełnienia w latach 1929–1935 obowiązków konserwatora okręgowego i kierownika Oddziału Sztuki w Wilnie, a także jako wykładowca Uniwersytetu Stefana Bato-rego w Wilnie, był w pełni świadom rangi osiągnięć artystów tworzących środowisko wileńskie i nie mógł dopuścić, by tak znaczący dorobek został przemilczany, a w konsekwencji całkiem zapomniany przez kulturę polską. W jego biografii pobyt w Wilnie był tylko krótkim epizodem, ale z pewnością można stwierdzić, że lata spędzone na stanowisku konserwatora wojewódzkiego wileńskiego i nowogródzkiego powracały w pamięci przez całe jego późniejsze życie, czego świadectwem mogą być ciekawe „albumy wileńskie”, troskliwie zbierane różne pamiątki tamtego okresu. Trwający od marca 1945 roku do października 1946 roku nasilony exodus depatriacyjny położył kres istnieniu polskiego Wilna, nie tylko artystycznego. Wilnianie zmuszeni do opuszczenia rodzinnych stron, osiedlali się w różnych regionach i miastach Polski Ludowej. Dziś po wielu latach, być może z tęsknoty lub sentymentu powstało w Warszawie Osiedle Wilno. Znajduje się na El-snerowie w dzielnicy Targówek. Wybudowano domy mieszkalne wzdłuż nowo wytyczonej ulicy, na głównym placu odsłonięto 13 tablic, wmurowanych w trotuary, upamiętniających znane postacie powiązane z Wilnem.

Historia sztuki i ochrona zabytków dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego interesowała wielu naukowców, ponieważ sztuka i architektura tego obszaru stanowi dla obu narodów, polskiego i litewskiego, ważne dziedzictwo kulturowe. Odmianą zasługę w tym, że sztuka wileńska całkowicie nie zniknęła z pola widzenia badaczy polskich miał prof. Stanisław Lorentz. On to, silnie emocjonalnie związany z tym miastem z racji pełnienia w latach 1929–1935 obowiązków konserwatora okręgowego i kierownika Oddziału Sztuki w Wilnie, a także jako wykładowca Uniwersytetu Stefana Batorego, był w pełni świadom rangi osiągnięć artystów tworzących środowisko wileńskie i nie mógł dopuścić, by tak znaczący dorobek został przemilczany, a w konsekwencji całkiem zapomniany przez kulturę polską¹.

Dla wielu pokoleń profesor Stanisław Lorentz był latarnią rozświetlającą horyzont i wyznaczającą kursy życiowych dróg młodych ludzi, adeptów historii sztuki, muzealnictwa i konserwatorstwa. Urodził się 26 kwietnia 1899 roku w Radomiu. W latach 1922–1926 był asystentem prof. Zygmunta Batowskiego na Studium Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego. Pobyt w Wilnie Stanisława Lorentza to okres kształtowania się osobowości o rozległych zainteresowaniach, od pionierskich prac badawczo-konserwatorskich ruin zamków w Trokach, Krewie, Miednikach i Nowogródka, poprzez fascynację sztuką współczesną i popieranie środowisk twórczych, aż do głośnego przeciwstawienia się sprzedaży i wywozowi tapiserii flamandzkich za granicę. Początek jego drogi zawodowej związany był z konserwacją zabytków, potem zajął się innymi dziedzinami historii sztuki, ale natura konserwatora zabytków pozostała w nim przez całe życie. Powrócił do swoich intelektualnych korzeni w 1973 roku, gdy przyjechał wraz z żoną Ireną na konferencję ICOMOS do Wilna. Otwierały się przed nimi drzwi i serca przyjaciół, których pozostawili ponad 35 lat wcześniej. W czasie pobytu na Litwie mógł odczuć, jak wielkim cieszył się autorytetem wśród ówczesnych konserwatorów zabytków

¹ J. Poklewski, *Polskie życie artystyczne w międzywojennym Wilnie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1994, s. 4.

i w społeczeństwie. Świadczyły o tym artykuły w gazetach, przynoszące informacje o nim, opowiadające o jego wileńskich czasach. Konserwatorzy wileńscy, kowieńscy czy troccy, podejmując się rewaloryzacji dzielnicy staromiejskiej, zabytkowych domów czy odbudowy zamku, który w ich oczach symbolizował suwerenność Litwy – szukali u profesora aprobaty dla swych zamierzeń i poczynań.

Profesor Stanisław Lorentz po wojnie, gromadząc wokół siebie różne zespoły ludzi, potrafił wykorzystać ich entuzjazm, wiedzę i zdolności, gdyż jego autorytet koncentrował rozproszone wysiłki pojedynczych osób i kierował w nurt istotnych społecznie dokonań. W działaniach konserwatorskich nigdy nie ulegał przymusowi rozwiązań branżowych, gdyż zawsze jego postawa była wartościująca, racjonalna, doskonale rozróżniał wagę tożsamości lokalnej, regionalnej, narodowej czy europejskiej. Odrzucając emocje, był spontaniczny w działaniu².

W biografii profesora Stanisława Lorentza pobyt w Wilnie był tylko krótkim epizodem, ale z pewnością można stwierdzić, że lata spędzone na stanowisku konserwatora wojewódzkiego wileńskiego i nowogródzkiego powracały w jego pamięci przez całe późniejsze życie, czego świadectwem mogą być ciekawe „albumy wileńskie”, troskliwie zbierane różne pamiątki tamtego okresu³. Na imieniny 8 maja 1934 roku żona Irena wraz z Heleną Schrammówną ofiarowały Stanisławowi Lorentzowi album oprawiany w tkaninę wileńską. Na pierwszej stronie widniał napis: „Reportaż z życia poparty dokumentami”⁴. Dzięki wspomnieniom prof. Lorentza z okresu wileńskiego, które ukazały się w Warszawie w 1986 roku, a składały się z wpisów,

² A. Michałowski, *Stanisław Lorentz (1899–1991)*, „Muzealnictwo” 1992, t. 34, s. 102–104.

³ R. Janoniené, *Wbrew barierom – listowna więź między Stanisławem Lorentzem i Vladasem Dremą*, [w:] *Przeszłość przyszłości... Księga pamiątkowa ku czci Profesora Stanisława Lorentza w setną rocznicę urodzin*, red. A. Rottermund, D. Folga-Januszewska, E. Micke-Broniarek, Muzeum Narodowe w Warszawie, Zamek Królewski w Warszawie, Warszawa 1999, s. 267.

⁴ S. Lorentz, *Album wileńskie*, PIW, Warszawa 1986, s. 7.

wycinków prasowych, listów, zaproszeń, fotografii, akwareli, rysunków i karykatur, umieszczonych w specjalnym albumie, wiemy dziś wiele o życiu przedwojennego Wilna i jego elitach.

Po raz pierwszy Stanisław Lorentz był w Wilnie w latach 1908 i 1912 jako dziecko. Ślub młodego Stanisława z ukochaną Ireną odbył się w 1927 roku w kościele kalwińskim, mieszczącym się na ulicy Zawalnej, właśnie w wielokulturowym, wielowyznaniowym Wilnie⁵.

Lata wileńskie, kiedy to nad zabytkami Wileńszczyzny i Nowogródzkiej czuwał Stanisław Lorentz, były bardzo pomyślne dla rozwoju kultury na tych terenach. Ogromne znaczenie miały takie jego prace, jak konserwacja ruin zamku trockiego, Góry Zamkowej, kościoła pw. Pana Jezusa na Antokołu, kościoła Wszystkich Świętych przy ulicy Rudnickiej czy też kościoła pw. św. Teresy.

Gdy 26 kwietnia 1931 roku Wilia wylała aż po fasadę katedry i podmyła jej fundamenty, powstał Komitet Odnowienia Bazyliki Wileńskiej pod przewodnictwem biskupa Kazimierza Michalkiewicza. Stanisław Lorentz wszedł w skład prezydium Komitetu. Kierownictwo robót objął profesor Juliusz Kłos. Najpierw natrafiono na dwie puszkę zawierające serce i wnętrzności króla Władysława IV. Natomiast 20 kwietnia 1931 roku odkryto kryptę pod nawą główną. Następnego dnia już wiadano, że jest to grobowiec królewski, czyli szczątki króla Aleksandra Jagiellończyka oraz królowych Elżbiety Habsburżanki i Barbary Radziwiłłówny – żon króla Zygmunta Augusta. Było to wielkie wydarzenie, którym pasjonowało się Wilno przez kilka następnych lat. Uroczyste przeniesienie trumien królewskich do kaplicy Niepokalanego Poczęcia NMP – dawnej kaplicy królewskiej – nastąpiło 31 sierpnia 1933 roku⁶.

Obejmując w 1929 roku stanowisko konserwatora zabytków i kierownika Oddziału Sztuki województwa wileńskiego i nowogródzkiego⁷, Stanisław Lorentz miał już stopień naukowy doktora, uzyskany w 1924 roku za pracę o architekcie Efraimie

⁵ Ibidem, s. 9–11.

⁶ J. Poklewski, op. cit., s. 5.

⁷ „Express Wileński” 1929, nr 63, s. 3.

Szregerze, lata asystentury u prof. Zygmunta Batowskiego, znajomość Niemiec, Francji i Włoch oraz wielokierunkowe przygotowanie zawodowe w dziedzinie organizacji. W latach 1927–1928 prowadził referat stosunków naukowych z zagranicą i referat muzeów w Wydziale Nauki Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego⁸.

Profesor miał przede wszystkim solidną wiedzę wynikającą nie tylko z odbytych studiów, ale również z wieloletniej praktyki, począwszy od pracy na stanowisku konserwatora zabytków województw wileńskiego i nowogródzkiego. Miał ogromne umiejętności i wiedzę na temat zabytków. Był człowiekiem bardzo solidnym, niezwykle oddanym pracy. Nigdy nie rozmawiał o wysokości wynagrodzenia czy innych przywilejach pracowniczych. O tym się nie mówiło. Takie było podejście profesora do pracy oraz do roli i obowiązków muzealnika. Profesor pełnił misję, a nie pracował⁹.

Przed objęciem w Warszawie urzędu konserwatora generalnego, Jerzy Remer był zobowiązany przedstawić kandydata na swego następcę w Wilnie. Znalazł go w warszawskim środowisku historyków sztuki. Z polecenia prof. Zygmunta Batowskiego jego wybór padł na dr. Stanisława Lorentza, ówczesnego referenta muzeów i stosunków naukowych z zagranicą w Wydziale Nauki Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego¹⁰. Kandydatura zyskała pełną aprobatę władz wojewódzkich i od stycznia 1929 roku Stanisław Lorentz jako konserwator okręgowy i kierownik Oddziału Sztuki rozpoczął swe urzędowanie w Wilnie. Dzięki temu, że był następcą cieszącego się na gruncie wileńskim dużym uznaniem Jerzego Remera, spotkał się z bardzo przychylnym przyjęciem zarówno ze strony lokalnych władz, jak i środowiska kulturalnego. Jego fachowość, aktywność i sprawność w działaniu przyczyniły się do tego, że

⁸ R. Jarocki, *Rozmowy z Lorentzem*, PIW, Warszawa 1981, s. 74–75.

⁹ Wywiad z prof. Andrzejem Rottermundem, <https://dzieje.pl/kultura-i-sztuka/prof-rottermund-profesor-lorentz-byl-doskonaly-organizatorem-ale-tez-dyplomata>. [dostęp: 10.12.2019].

¹⁰ S. Lorentz, *Album wileńskie*, op. cit., s. 11.

w bardzo krótkim czasie zyskał sobie niekwestionowaną pozycję i prawdziwy autorytet. Już w kwietniu, a więc zaledwie w parę miesięcy po osiedleniu się w Wilnie dr Lorentz, dzięki wiedzy na temat poznanych z autopsji zabytków, opracował konkretny plan działania konserwatorskiego. Przedstawił go publicznie, udzielając wywiadu reporterowi „Kuriera Wileńskiego” – Stefanowi Klaczyńskiemu¹¹.

Wśród najważniejszych zamierzeń, obok prac restauratorskich w kościołach wileńskich, potrynitarskim na Antokolu, św. Teresy, Wszystkich Świętych i badań architektonicznych w nowogródzkiej cerkwi Borysa i Gleba, stwierdził konieczność jak najszybszego rozpoczęcia prac zabezpieczających ruiny zamków średniowiecznych w Trokach, Wilnie, Nowogródku, Krewie, Lidzie, Miednikach Królewskich. Dysponując, podobnie jak i jego poprzednik, bardzo skromnym budżetem na konserwację zabytków dr Lorentz musiał w większości wypadków ograniczać się do prac prowadzonych systemem gospodarczym lub też zdobywać pieniądze z innych, pozamini-sterialnych źródeł¹².

Stanisław Lorentz, chcąc wprowadzić w czyn swój zamiar podjęcia prac konserwatorskich na zamku w Trokach, musiał zdobyć na ten cel pieniądze. Nie mając innego źródła, zaciągnął na własne nazwisko pożyczkę w wysokości 10 tys. zł w Banku Gospodarstwa Krajowego w Wilnie i z tym kapitałem rozpoczął 1 lipca 1929 roku kierowane przez inż. Jana Borowskiego prace przy zamku na wyspie w Trokach. Nieświadoma tego, iż konserwator przeprowadza je na własny koszt, lokalna prasa fakt ten odnotowała z pełnym uznaniem i aprobatą¹³. „Urząd konserwatorski w Wilnie w nikłej obsadzie wykazuje uznania godną ruchliwość. W najbliższych dniach przystępuje do konserwacji ruin zamku trockiego, skierowując słusznie na tę pracę szczególną uwagę i maksimum rozporządzanych środków. Trzeba stwierdzić, że za rządów

¹¹ J. Poklewski, op. cit., s. 241.

¹² Ibidem.

¹³ R. Jarocki, op. cit., s. 79.

b. konserwatora Remera te drogocenne ruiny były porzucone całkowicie na pastwę czasu i zupełnie zaniedbane¹⁴. Inaczej tę sprawę oceniły władze ministerialne, ich zastrzeżenia i sprzeciw budziła formalna strona przedsięwzięcia, gdyż rozpoczęto prace bez przyznania na ten cel odpowiednich państwowych funduszy, za prywatne pieniądze. Dopiero dzięki szerokiemu społecznemu rezonansowi decyzja konserwatora pozostała w mocy, ministerstwo, mimo oporów, przyznało kredyty na kontynuację prac w Trokach, a dr Lorentz mógł wykupić swoje weksle¹⁵.

W uznaniu działalności zawodowej i naukowej dr. Lorentza MWRiOP zleciło mu 27 lipca 1929 roku prowadzenie wykładów z konserwacji zabytków na Uniwersytecie Stefana Batorego¹⁶.

Aby w pełni uświadomić społeczeństwu ogrom prac i związane z nim wydatki, niezbędne dla zapewnienia pełnej konserwacji katedry, a także w celu zdobycia funduszy na dalsze prowadzenie prac, Komitet Odnowienia Bazyliki Wileńskiej z początku 1933 roku wydał broszurkę Stanisława Lorentza zatytułowaną *Ratujmy Bazylikę Wileńską*. Jej okładka, autorstwa Jerzego Hoppena, została tak skomponowana, że książeczka ta stawała się jednocześnie poświadczeniem ofiary złożonej na restaurację katedry¹⁷.

Następnym wielkim przedsięwzięciem konserwatorskim w wileńskiej katedrze była rozpoczęta w 1935 roku restauracja wnętrza kaplicy św. Kazimierza, a zwłaszcza malowideł ściennych, odnawianych przez prof. Jana Rutkowskiego z Warszawy. Nasilenie prac w katedrze nie wpłynęło w najmniejszym nawet stopniu na zainteresowanie badaniami ruin zamków średniowiecznych w Trokach, Wilnie, Krewie, Miednikach Królewskich i Nowogródka. W połowie 1935 roku dr Stanisław Lorentz opuścił Wilno, zachęcony propozycją powrotu do War-

¹⁴ S. Lorentz, *Album wileńskie*, op. cit., s. 83.

¹⁵ J. Poklewski, op. cit., s. 242.

¹⁶ S. Lorentz, *Album wileńskie*, op. cit., s. 31.

¹⁷ *Ibidem*, s. 105.

szawy, gdzie czekało na niego stanowisko dyrektora Muzeum Narodowego¹⁸.

Stanisław Lorentz rozpoczął na niespotykaną i nieporównywalną z innymi ośrodkami skalę konserwacji ruin zamków średniowiecznych¹⁹. Precyzując swój program konserwacji zamków średniowiecznych pisał:

Wszystkie zamki średniowieczne w wileńszczyźnie i nowogródzczyźnie, prócz tylko zamku w Mirze, znajdują się w stanie daleko posuniętej ruiny. Jako typowe zabytki umarłe nie mogą być oczywiście ani zrekonstruowane, ani w znacznym stopniu odrestaurowane. Celem ich konserwacji jest odsłonięcie tych fragmentów, które ukryte są w rumowisku i zabezpieczeniu ruin, o ile jest to możliwe, od dalszego zniszczenia. Oczywiście w pewnych wypadkach rekonstrukcja fragmentu dla uchronienia większej całości lub zachowania znikającego motywu może okazać się konieczna²⁰.

Stanisław Lorentz w 1929 roku zorganizował cykl wykładów o Wilnie, z udziałem prelegentów – profesorów Uniwersytetu Stefana Batorego: Ferdynanda Ruszczyca, Juliusza Kłosa, Mieczysława Limanowskiego, Bronisława Rydzewskiego i ks. Piotra Śledziewskiego oraz dyrektora archiwum Wacława Gizbert-Studnickiego. Nawiązał kontakt z Oddziałem Wileńskim Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, wkrótce został prezesem tego Oddziału. Sam wygłosił w wileńskim radio cykl kilkunastu wykładów pt. *Wycieczki po województwie wileńskim*, które następnie, jako wydawnictwo Oddziału Wileńskiego PTK ukazały się drukiem²¹.

W tym 1930 roku Stanisław Lorentz wystąpił z inicjatywą otwarcia w Wilnie Muzeum Sztuki Współczesnej, którego celem miało być obrazowanie współczesnej sztuki wileńskiej na tle współczesnej sztuki polskiej. Projekt ten spotkał się z apro-

¹⁸ J. Poklewski, op. cit., s. 245.

¹⁹ „Życie Nowogródzkie” 1929, nr 247, s. 3.

²⁰ J. Poklewski, op. cit., s. 252.

²¹ S. Lorentz, *Album wileńskie*, op. cit., s. 30.

batą władz i gorącym przyjęciem miejscowych twórców, zyskał też poparcie MWRiOP i dr. Alfreda Lauterbacha, dyrektora Państwowych Zbiorów Sztuki, który obiecał przekazać obrazy znanych artystów warszawskich i krakowskich dla przyszłego Muzeum²².

Nie chcąc wyłącznie administracyjnie kierować działaniami wielu organizacji i towarzystw zaangażowanych w upowszechnianie kultury na Kresach północno-wschodnich, dr Stanisław Lorentz, ówczesny kierownik Oddziału Sztuki Urzędu Wojewódzkiego, dążył do zawiązania się społecznego organu, który nie tylko koordynowałby przedsięwzięte akcje, lecz także służył mu pomocą w sprawowaniu pieczy nad całością kształtem spraw związanych z kulturą wileńską²³.

Wilnianin z wyboru prof. Stanisława Lorentza, twierdził, że: „Wilno nie było w latach 1919–1939 miastem prowincjonalnym. Wilno było znów obok Krakowa i Warszawy jedną ze stolic o wielkich tradycjach Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Te 20 lat – to piękny okres w jego dziejach”²⁴.

W 1934 roku, już w pierwszych miesiącach po objęciu przez Stefana Starzyńskiego urzędu Prezydenta m.st. Warszawy ze stanowiska Dyrektora Muzeum Narodowego został zwolniony płk Bronisław Gembarzewski. Konsultując się w sprawie osoby, którą należałoby powołać na to stanowisko, z kilku stron prezydent Starzyński usłyszał nazwisko Stanisława Lorentza, m.in. od prof. Zygmunta Batowskiego, od Wandy Pełczyńskiej, dziennikarki, od prof. Cezarii Jędrzejewiczowej. Panie Pełczyńska i Jędrzejewiczowa były bardzo czynne w Wilnie, w tych samych latach, co Stanisław Lorentz. Prezydent Warszawy Stefan Starzyński w 1935 roku powołał Lorentza na stanowisko dyrektora Muzeum Narodowego w Warszawie, którą to funkcję z przerwą wojenną profesor pełnił do 1982 roku. Przed tym jednak był okres wileński, o którym profesor napisał:

²² Ibidem, s. 93.

²³ J. Poklewski, op. cit., s. 278.

²⁴ Ibidem, s. 321.

Lata wileńskie w życiu naszym były okresem o szczególnej wymowie, pełnym różnorodnych przeżyć, tak innym od wcześniejszych i późniejszych lat w Warszawie – też ciekawych i szczęśliwych. Pokochaliśmy Wilno z Górą Zamkową i Trzykrzyską, z Wilią i Wilejką, Katedrą i uniwersyteckimi dziedzińcami, z „cełą Konrada”, Teatrem na Pohulance i cukiernią Rudnickiego. Mieliliśmy pełno przyjaciół, byliśmy wszyscy sobie życzliwi. Ciągłe się działo coś nowego²⁵.

Zapis ostatniej woli zmarłego marszałka Józefa Piłsudskiego zobowiązywał nieodwołalnie do przygotowania w Wilnie miejsca ostatniego spoczynku dla Matki i serca Syna w kwaterze wojskowej na Rossie.

Niech tylko moje serce wtedy zamknięte schowają w Wilnie, gdzie leżą moi żołnierze, co w kwietniu 1919 roku mnie jako wodzowi Wilno jako prezent pod nogi rzucili (...). Ja zaklinam wszystkich co mnie kochali sprawdzić zwłoki mojej matki z Sugint Wiłkomirskiego powiatu do Wilna i pochować matkę największego rycerza Polski nade mną. Niech dumne serce u stóp dumnej matki spoczywa. Matkę pochować z wojskowymi honorami, ciało na lawecie i niech wszystkie armaty zagrzmia salwą pożegnalną i powitalną tak by szyby w Wilnie się trzęsły. Matka mnie do tej roli, jaka mnie wypadła, chowała. Na kamieniu czy nagrobku Mamy wyryć wiersz z „Wacława” Słowackiego zaczynający się od słów „Dumni nieszczęściem nie mogą...”. Przed śmiercią Mama mi to po kilka razy kazała dla niej czytać²⁶.

Opracowanie plastyczne dyspozycji samej kwatery, ujednolicenie żołnierskich grobów i zaprojektowanie sarkofagu zlecono prof. Wojciechowi Jastrzębowskiemu²⁷. Ze strony władz wojewódzkich i ministerialnych zastrzeżono, że Stanisław Lorentz nadal ma kierować przygotowaniem grobu na cmentarzu Rossa dla trumny Matki i serca Syna – marszałka Józefa Piłsudskiego,

²⁵ S. Lorentz, *Album wileńskie*, op. cit., s. 218–219.

²⁶ A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867–1935*, Wydawnictwo Znak, Warszawa 1988, s. 696–697.

²⁷ W. Jędrzejewicz, *Kronika życia Józefa Piłsudskiego 1867–1935*, t. 2, Polska Fundacja Kulturalna, Londyn 1977, s. 522.

aż do czasu wykonania wszystkich prac i położenia płyty, zaprojektowanej przez Wojciecha Jastrzębowskiego. W uroczystościach pogrzebowych w Wilnie Stanisław Lorentz uczestniczył już jednak jako członek delegacji Warszawy pod przewodnictwem prezydenta Stefana Starzyńskiego²⁸.

Profesor Stanisław Lorentz pozostawił po sobie artykuły opublikowane w latach 1929–1934, a dotyczące zabytków i kultury wileńskiej: *Klasztor Świętomichałowski w Wilnie*²⁹; *Kaplica Ostrobramska w Wilnie*³⁰; *Konserwacja ruin zamków w Trokach*³¹; *Odkrycia przy robotach ziemnych w Wilnie*³²; *Restauracja wnętrza kościoła św. Teresy w Wilnie*³³; *Spór o Chodkowskiego*³⁴; *Zabytki architektoniczne Nowogródzczyzny*³⁵; *Konserwacja ruin zamków w Wileńszczyźnie i Nowogródzczyźnie*³⁶; *Konserwacja wnętrza kościoła Ostrobramskiego w Wilnie*³⁷; *Kościół w Budstawiu*³⁸; *Kościół po-trynitarSKI w Wilnie*³⁹;

²⁸ S. Lorentz, *Muzeum Narodowe w Warszawie*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie” 1985, t. 29, s. 27.

²⁹ Idem, *Klasztor Świętomichałowski w Wilnie*, „Wiadomości Konserwatorskie” 1929, nr 13, s. 50–51.

³⁰ Idem, *Kaplica Ostrobramska w Wilnie*, ibidem, s. 51.

³¹ Idem, *Konserwacja ruin zamków w Trokach*, „Wiadomości Konserwatorskie” 1929, nr 17, s. 65–68 i nr 18/19/20, s. 69–79.

³² Idem, *Odkrycia przy robotach ziemnych w Wilnie*, „Wiadomości Konserwatorskie” 1929, nr 14/15/16, s. 64.

³³ Idem, *Restauracja wnętrza kościoła św. Teresy w Wilnie*, „Wiadomości Konserwatorskie” 1929, nr 13, s. 51.

³⁴ Idem, *Spór o Chodkowskiego*, „Ziemia” 1929, nr 18, s. 325–327.

³⁵ Idem, *Zabytki architektoniczne Nowogródzczyzny*, „Życie Nowogródzkie” 1929, nr 52, s. 3.

³⁶ Idem, *Konserwacja ruin zamków w Wileńszczyźnie i Nowogródzczyźnie*, „Ochrona Zabytków” 1930, cz. 1, s. 161–180.

³⁷ Idem, *Konserwacja ruin zamków w Wileńszczyźnie i Nowogródzczyźnie*, ibidem, cz. 1, s. 212–216.

³⁸ Idem, *Kościół w Budstawiu*, „Ziemia” 1930, nr 9, s. 176.

³⁹ Idem, *Kościół po-trynitarSKI w Wilnie*, ibidem, s. 177.

*Kościół po-karmelicki w Głębokiem*⁴⁰; *Hale w Nieświeżu i Nowogródku*⁴¹; *Kościół w Stołpcach*⁴²; *Kościół po-bazylikański w Sućkowie*⁴³; *Restauracja kościoła Wszystkich Świętych w Wilnie*⁴⁴; *Wycieczki po województwie wileńskim*⁴⁵; *Henryk Kuna*⁴⁶; *Konserwacja Bazyliki Wileńskiej*⁴⁷; *Konserwacja zamków w Trokach*⁴⁸; *Rocznice historyczne*⁴⁹; *Losy szczątków W. Ks. Witolda*⁵⁰; *Restauracja kościoła św. Michała*⁵¹; *Wycieczki Słonimskie. Krótki przewodnik krajoznawczy po Słonimie oraz Albertynie, Byteniu, Dereczynie, Mereczowszczyźnie, Różanie, Synkowiczach, Zdzięciole i Żyrowicach*⁵²; *Groby Królewskie w Wilnie*⁵³; *Dezorientowanie opinii*⁵⁴; *Katedra wileńska w XIV i XV w.*⁵⁵; *Konserwacja*

⁴⁰ Idem, *Kościół po-karmelicki w Głębokiem*, ibidem, s. 178.

⁴¹ Idem, *Hale w Nieświeżu i Nowogródku*, ibidem, s. 196.

⁴² Idem, *Kościół w Stołpcach*, „Ziemia” 1930, nr 10, s. 196–197.

⁴³ Idem, *Kościół po-bazylikański w Sućkowie*, „Ziemia” 1930, nr 21, s. 446–447.

⁴⁴ Idem, *Restauracja kościoła Wszystkich Świętych w Wilnie*, ibidem, s. 447.

⁴⁵ Idem, *Wycieczki po województwie wileńskim*, Oddział Wileński Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, Wilno 1932, s. 1–80.

⁴⁶ Idem, *Henryk Kuna*, „Kurier Wileński” 1932, nr 36, s. 2–3.

⁴⁷ Idem, *Konserwacja Bazyliki Wileńskiej*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” 1932/1933, nr 2, s. 97–98.

⁴⁸ Idem, *Konserwacja zamków w Trokach*, ibidem, s. 98.

⁴⁹ Dotyczy grobowca Lwa Sapiehy dłuta Franciszka Krakowczyka w kościele św. Michała w Wilnie; idem, *Rocznice historyczne*, „Włóczęga” 1933, nr 10, s. 6–7.

⁵⁰ Idem, *Losy szczątków W. Ks. Witolda*, „Kurier Wileński” 1933, nr 186, s. 1.

⁵¹ Idem, *Restauracja kościoła św. Michała*, „Kurier Wileński” 1933, nr 190, s. 2.

⁵² Idem, *Wycieczki Słonimskie. Krótki przewodnik krajoznawczy po Słonimie oraz Albertynie, Byteniu, Dereczynie, Mereczowszczyźnie, Różanie, Synkowiczach, Zdzięciole i Żyrowicach*, Oddział Słonimski Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, Słonim 1933, s. 1–39.

⁵³ Dotyczy projektu pomnika Adama Mickiewicza dłuta Henryka Kuny; idem, *Groby Królewskie w Wilnie*, „Kurier Wileński” 1933, nr 231, s. 2.

⁵⁴ Idem, *Dezorientowanie opinii*, „Kurier Wileński” 1934, nr 109, s. 2.

⁵⁵ Idem, *Katedra wileńska w XIV i XV w.*, „Kurier Wileński” 1934, nr 88, s. 3.

ruin w Górze Zamkowej w Wilnie⁵⁶; Kościół św. Anny – św. Barbary w zamku wileńskim⁵⁷; Mury obronne Wilna⁵⁸; Ogród zamkowy i plac katedralny⁵⁹; Widok Wilna Józefa Peszki⁶⁰.

Znaczącą rolę zarówno pośrednika w wejściu wilnian w nowe środowisko, jak i pomocnika w przewiezieniu do Polski zbiorów bibliotecznych i artystycznych osób prywatnych odegrał prof. Stanisław Lorentz jako naczelny dyrektor Muzeów i Ochrony Zabytków w Ministerstwie Kultury i Sztuki w Warszawie. Nie tylko ściśle współdziałał z Jerzym Hoppenem i Marią Rzeuską, zajmującymi się w Wileńskim Referacie Kultury Komitetu Repatriacyjnego rewindykacją i zakupem dzieł sztuki i zbiorów bibliotecznych, które zostały później przekazane do Warszawy, lecz także w miarę możliwości zapewniał przybyszom zatrudnienie w różnych instytucjach kulturalnych. Wśród wielu innych w Warszawie osiedli i podjęli współpracę ze Stanisławem Lorentzem Jan Bułhak i Kazimierz Kwiatkowski. Bułhak, który w Wilnie utracił cały swój bogaty dorobek artystyczny, mimo 70 lat z zapalem przystąpił do pracy. Jego fotogramy, ukazujące ogrom zniszczeń stolicy były eksponowane już w lutym 1946 roku w Muzeum Narodowym na wystawie „Warszawa 1945 w obrazach fotograficznych Jana Bułhaka”. Następnie objechał cały kraj, utrwalając na kliszach fotograficznych stan i potrzeby zabytków architektury, wiele uwagi poświęcając zwłaszcza terenom Ziemi Odzyskanych⁶¹.

Ogromną zasługą Stanisława Lorentza jest to, że sztuka wileńska całkowicie nie znikła z pola widzenia badaczy polskich. Był w pełni świadom rangi osiągnięć artystów two-

⁵⁶ Idem, *Konserwacja ruin w Górze Zamkowej w Wilnie*, „Kurier Wileński” 1934, nr 176, s. 2 i 5–6; nr 178, s. 5.

⁵⁷ Idem, *Kościół św. Anny – św. Barbary w zamku wileńskim*, „Kurier Wileński” 1934, nr 90, s. 4.

⁵⁸ Idem, *Mury obronne Wilna*, „Kurier Wileński” 1934, nr 232, s. 5.

⁵⁹ Idem, *Ogród zamkowy i plac katedralny*, „Kurier Wileński” 1934, nr 1, s. 4.

⁶⁰ Idem, *Widok Wilna Józefa Peszki*, „Kurier Wileński” 1934, nr 351, s. 10–11.

⁶¹ J. Poklewski, op. cit., s. 326.

rzących to środowisko i nie mógł dopuścić, by tak znaczący dorobek został przemilczany, a w konsekwencji całkiem zapomniany przez kulturę polską. Z niemałym trudem, kiedy tylko pozwoliła na to koniunktura polityczna, przezwyciężając liczne przeszkody, doprowadził do zorganizowania w 1964 roku w Muzeum Narodowym w Warszawie wielkiej monograficznej wystawy prac Ferdynanda Ruszczyca, najbardziej znanego i zasłużonego z artystów wileńskich. O skali trudności, jakie musiał przy tym pokonać, najpierw, aby skruszyć opory władz, a następnie, by sprowadzić z Wilna część przechowywanych tam prac Ruszczyca przekonuje fakt, że planowana jako upamiętnienie przypadającej w 1961 roku 25. rocznicy zgonu artysty wystawa, mogła zostać otwarta dopiero 2 marca 1964 roku. Profesorowi Lorentzowi przysługuje więc niekwestionowane pierwszeństwo w przerwaniu swoistej „zmowy milczenia”, jaka od 1945 roku otaczała międzywojenny dorobek wileńskich plastyków. Pamiętać przy tym należy, że pod egidą profesora powstał w kierowanym przez niego Muzeum Narodowym zespół badaczy, który podjął systematyczne studia nad międzywojenną sztuką wileńską. Ich wyniki w postaci kolejnych wystaw w Warszawie i innych miastach polskich, a także licznych opracowań, ogłaszanych głównie w wydawnictwach warszawskiego Muzeum Narodowego, przypominały o dokonaniach wileńskich twórców⁶².

Poświęcone problematyce wileńskiej własne ostatnie prace profesora w swym wspomnieniowym charakterem w znacznej mierze przyczyniły się do rozbudzenia zainteresowania „miałym miastem”, jego życiem artystycznym, a w konsekwencji i ludźmi tworzącymi to środowisko. Wspomnienia te zawierają bowiem, obok bezcennej, bo ściśle udokumentowanej faktografii, obraz środowiska, jego ambicje, dążenia, sukcesy, porażki, w niezwykle też sposób przybliżają problemy, z jakimi musieli borykać się zarówno twórcy, jak i organizatorzy wileńskiego życia kulturalnego⁶³.

⁶² Ibidem, s. 4.

⁶³ Ibidem, s. 5.

Trwający od marca 1945 roku do października 1946 roku nasilony exodus depatriacyjny położył kres istnieniu polskiego Wilna, nie tylko artystycznego. Wilnianie zmuszeni do opuszczenia rodzinnych stron, osiedlali się w różnych regionach i miastach Polski Ludowej.

Dziś, po wielu latach, być może z tęsknoty lub sentymentu w Warszawie, na Elsnerowie w dzielnicy Targówek powstało osiedle Wilno.

Budowa osiedla, wznoszonego według projektu pracowni Hermanowicz Rewski Architekci dla firmy Dom Development, rozpoczęła się jesienią 2010 roku od budynków u zbiegu ulic Bukowieckiej, Klukowskiej i Przeclawskiej. Powstał także reprezentacyjny plac z fontanną, która została ozdobiona rzeźbami autorstwa Bartłomieja Kurzei, przedstawiającymi między innymi siedzącego chłopca, matkę bawiącą się z dziećmi oraz liczne małe zwierzątka. Obok znalazł się również zdobiony hydrant oraz znak wejściowy z zegarem z kurantem, który wygrywa melodię „Wilno, kochane Wilno”.

W 2011 roku przystąpiono do budowy kolejnych budynków mieszkalnych wzdłuż nowo wytyczonej ulicy, zaś 10 maja na frontowym placu odsłonięto 13 tablic, wmurowanych w tro-tuary, upamiętniających znane postacie powiązane z Wilnem: Aleksandra Jagiellończyka, Wojciecha Bogusławskiego, Giedymina, Jakuba Jasińskiego, Joachima Lelewela, Adama Mickiewicza, Czesława Miłosza, Stanisława Moniuszkę, Juliusza Osterwę, Józefa Piłsudskiego, Piotra Skargę, Juliusza Słowackiego oraz Zygmunta Augusta. Kilka miesięcy później, 20 października 2011 roku, Rada Miasta nadała też oficjalne nazwy ulicom i placom na osiedlu. W ten sposób powstał plac Ratuszowy (frontowy plac z fontanną), ulice: Zamkowa (główna ulica osiedla), Ponarska i Miłosierna (jej przecznice) oraz plac Ostrej Bramy – przyszły plac u zbiegu Zamkowej, Miłosiernej i Wiernej. Tę ostatnią planowano przemianować na „Wielką”, jednak ostatecznie z tego zamysłu zrezygnowano.

W 2013 roku oddane do użytku zostały kolejne budynki przy ul. Zamkowej, nazwane Zaulek Bernardyński (który w Wilnie prowadzi od ulicy Zamkowej do gotyckiego kościoła

św. Anny oraz pomnika Adama Mickiewicza), Zaulek Świętomarciński, a także Kwartał Uniwersytecki - nr 1, 3 i 8 (wileński Uniwersytet wraz przyległym kościołem św. Jana zajmuje cały kwartał między ulicami: Uniwersytecką, Skopówką, Zamkową i św. Jana) oraz przy ul. Ponarskiej (Sawicz - nr 1, nr 3 i nr 5, przy tej ulicy położony jest kościół św. Augustyna i klasztor Augustianów w Wilnie). Wzdłuż przebudowanej ul. Wiernej, na odcinku od Zamkowej do stacji kolejowej powstały też przystanki autobusowe, ulicą 1 września 2013 roku zaczął kursować autobus linii 170. W sierpniu 2013 roku budowanych było sześć kolejnych trzypiętrowych budynków przy ul. Zamkowej (Zaulek Literacki - nr 5, 7, 9, 11 i 13. W XIX w. przy tej ulicy było dużo antykwariatów, księgarń) oraz przy ul. Ponarskiej (Altaria nr 6, dawny park w Wilnie), prace nad nimi zakończono na wiosnę 2014 roku. W listopadzie 2013 roku rozpoczęto też prace nad kolejnym budynkiem wielorodzinnym po drugiej stronie ul. Wiernej (Bakszta, przy tej ulicy w Wilnie mieszkała rodzina Piłsudskich), gdzie powstały nowe ulice - Pohulanka, Montwiłłowska oraz Rudnicka. W 2015 roku gotowe były pierwsze budynki przy ul. Montwiłłowskiej (nr 2, 4, 6 i 8). Budowę kolejnego etapu Subocz (wileńska ulica Subačiaus) rozpoczęto w sierpniu 2014 roku, w ramach budowy osiedla Wilno II, etap pierwszy.

Docelowo na całym osiedlu, budowanym według spójnego planu architektonicznego i urbanistycznego, inspirowanego architekturą wileńską, ma powstać kilka tysięcy mieszkań w trzypiętrowych budynkach, w których zamieszkać ma kilkanaście tysięcy osób. Centrum osiedla stał się plac Ostrej Bramy, a głównymi osiami są ulica Wierna i ulica Zamkowa. Wszystkie nazwy na osiedlu również inspirowane są Wilnem i kulturą litewską.

Projektując je, architekci chcieli stworzyć osiedle, które może spełniać marzenia każdego człowieka o własnym miejscu na ziemi. Powstał spójny projekt kameralnego i nowoczesnego miasteczka z niezwykłym klimatem, tętniącego życiem. Architektura osiedla Wilno inspirowana jest wileńską zabudową. Projekt wyróżniają liczne place i skwery, które mają w przy-

szłości utworzyć charakterystyczne osie widokowe. Jest tu ulica Zamkowa, niczym ta będąca sercem Wilna, która nie tylko w minionych czasach była wystawną, pełną bogatych sklepów i restauracji, reprezentacyjną ulicą wileńskiego Starego Miasta, tętniącą życiem dniem i nocą. Łączy ze sobą katedrę wileńską i Ostrą Bramę. Na fasadzie wileńskiego domu przy ul. Zamkowej 24 (Pilies g.) widnieje tablica z płaskorzeźbą Józefa Ignacego Kraszewskiego. Napis głosi: „W 1832–1835 r. w tym domu mieszkał i tworzył wybitny pisarz i historyk... Józef Ignacy Kraszewski”.

Pod adresem Zamkowa 2, w okresie międzywojennym znajdowała się redakcja gazety „Słowo”, redagowanej przez Stanisława Cata-Mackiewicza. Na początku XX wieku architekci, bankowcy i lekarze zaczęli wznosić tu swoje wille. Ulica najbardziej jest jednak znana z teatru, którego budynek wzniesiono tutaj w latach 1912–1913, jest to Teatr na Pohulanec. W 1925–1929 działał tu polski Teatr Reduta pod dyktando Juliusza Osterwy, obecnie budynek jest siedzibą Rosyjskiego Teatru Dramatycznego. Do wileńskiej ulicy Ponarskiej prowadził trakt. Plac Ratuszowy od sześciu stuleci jest jednym z głównych placów w Wilnie. Na placu Ostrej Bramy znajduje się kaplica Ostrobramska z obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej Królowej Korony Polskiej.

Współczesne warszawskie bloki osiedla Wilno, gdzieniegdzie ozdobione płaskorzeźbami i detalami nawiązującymi do Wilna, przenoszą nas w klimat miasta okresu międzywojennego. Malowidło na budynku przy ul. Zamkowa 4, przedstawia wileńskie kościoły – św. św. Piotra i Pawła oraz św. Anny. Centrum osiedla stanowi plac Ostrej Bramy, a głównymi ulicami są ulica Wierna i ulica Zamkowa. Reminiscencje wileńskie widać też w nazwach nadawanych budynkom – Zaułek Bernardyński, Zaułek Świętomarciński, Kwartal Uniwersytecki, Sawicz, Zaułek Literacki, Altaria. Góra Giedymina z basztą, widok od ul. Zamkowej w Wilnie – znajduje się przy Montwiłłowskiej 12. Widok ul. Pohulaneki znajdziemy na budynku przy Montwiłłowskiej. Dzwonnica kościoła św. Jana, widok na budynku róg Wiernej i Pohulaneki. Widok bramy Subocz znajduje się na osiedlu

przy ul. Ponarska 11, zaś wileńskiej ulicy Zamkowej przy ul. Zamkowej 8 na osiedlu Wilno, przy tej samej ulicy znalazł się też wizerunek Zaułka Bernardyńskiego. Dalej pod numerem 4 znalazło się po lewej stronie malowidło z kościołem wizytek w Wilnie, a po prawej widok kościoła św. św. Jakuba i Filipa z pl. Łukiszki – ul. Zamkowa 4. W dali widać górę Giedymina z basztą, widok od ulicy Zamkowej w Wilnie – ul. Montwiłłowska 12 od Pohulanki na osiedlu Wilno.

Beata Michalec

Bibliografia

Prasa

- „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” 1932/1933, nr 2.
„Express Wileński” 1929, nr 63.
„Kurier Wileński” 1932, nr 36; 1933, nr 186, 190, 231; 1934, nr 1, 88, 90, 109, 176, 178, 232, 351.
„Ochrona Zabytków” 1930.
„Wiadomości Konserwatorskie” 1929, nr 13, 14/15/16, 17, 18/19/20.
„Włóczęga” 1933, nr 10.
„Ziemia” 1929, nr 18; 1930, nr 9, 10, 21.
„Życie Nowogródzkie” 1929, nr 52, 247.

Źródła drukowane

Lorentz S., *Wycieczki Słonimskie. Krótki przewodnik krajoznawczy po Słonimie oraz Albertynie, Byteniu, Dereczyniu, Mereczowszczyźnie, Różanie, Synkowiczach, Zdzięciole i Żyrowicach*, Oddział Słonimski Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, Słonim 1933.

Lorentz S., *Wycieczki po województwie wileńskim*, Oddział Wileński Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, Wilno 1932.

Opracowania

Garlicki A., *Józef Piłsudski 1867–1935*, Wydawnictwo Znak, Warszawa 1988.

Janoniené R., *Wbrew barierom – listowna więź między Stanisławem Lorentzem i Vladasem Dremą*, [w:] *Przeszłość przyszłości... Księga pamiątkowa ku czci Profesora Stanisława Lorentza w setną rocznicę urodzin*, red. A. Rottermund,

D. Folga-Januszewska, E. Micke-Broniarek, Muzeum Narodowe w Warszawie, Zamek Królewski w Warszawie, Warszawa 1999.

Jarocki R., *Rozmowy z Lorentzem*, PIW, Warszawa 1981.

Jędrzejewicz W., *Kronika życia Józefa Piłsudskiego 1867–1935*, t. 2, Polska Fundacja Kulturalna, Londyn 1977.

Lorentz S., *Album wileńskie*, PIW, Warszawa 1986.

Lorentz S., *Muzeum Narodowe w Warszawie*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie” 1985, t. 29.

Michałowski A., *Stanisław Lorentz (1899–1991)*, „Muzealnictwo” 1992, t. 34.

Poklewski J., *Polskie życie artystyczne w międzywojennym Wilnie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1994.

Beata Michalec

Museum of Independence in Warsaw

A retrospective of Vilnius – Professor Stanisław Lorentz

Keywords

Stanisław Lorentz, Vilnius, Trakai, Nowogródek, preservation of monuments, monuments, Góra Zamkowa, Pohulanka, cultural heritage, Warsaw, Osiedle Wilno

Abstract

The history of art and the protection of the monuments of the former Grand Duchy of Lithuania was of interest to many scientists, because the art and architecture of the area represents an important cultural heritage for both nations, Polish and Lithuanian. Professor Stanisław Lorentz greatly contributed to the fact that the art of Vilnius did not disappear completely from the field of interest of Polish researchers. He was strongly attached to this city because of his duties as a district conservator and head of the Art Department in Vilnius between 1929 and 1935, and also as a lecturer at the Stefan Batory University in Vilnius, he was fully aware of the importance of the achievements of artists creating the Vilnius environment and could not allow such significant achievements to be omitted and, as a consequence,

completely forgotten by the Polish culture. In his biography, his stay in Vilnius was only a short episode, but it can certainly be said that the years spent as the Vilnius and Novgorod Provincial Conservator have come back in his memory throughout his later life, as evidenced by the interesting “Vilnius albums” („albumy wileńskie”), carefully collected various memorabilia of that period. The period of depatriation, which lasted from March 1945 to October 1946, put an end to the existence of the Polish Vilnius, not only artistic. Forced to leave their homeland, Vilnius residents settled in various regions and cities of Polish People’s Republic. Today, after many years, perhaps out of longing or sentiment, the Osiedle Wilno (Vilnius Estate) was established in Warsaw. It is located on Elsnerów in the Targówek district. Residential houses have been built along the newly marked out street, 13 plaques were unveiled in the main square, built into trotars, commemorating famous figures associated with Vilnius.

Беата Михалец

Музей независимости в Варшаве

Виленская ретроспектива – проф. Станислав Лоренц

Ключевые слова

Станислав Лоренц, Вильнюс, Тракай, Новогрудок, консервация памятников, исторические памятники, Замковая гора, Погулянка, культурное наследие, Варшава, жилмассив Вильно

Резюме

История искусства и защита исторических памятников бывшего Великого княжества литовского привлекали внимание многих учёных, поскольку искусство и архитектура на данной территории для обоих народов, польского и литовского, являются важной частью культурного наследия. Огромные заслуги в области сохранения виленского искусства и сбережения памяти о нём принадлежат проф. Станиславу Лоренцу. Именно он, благодаря своей привязанности к Вильно, а также находясь в 1929–1935 гг. в должности окружного консерватора и руководителя Отдела искусств г. Вильно, а также являясь преподавателем виленского Университета Стефана Батория, в полной мере осознавал значение работы художников, принадлежащих к виленским кругам и не мог допустить, чтобы столь весомое наследие было умолчано, а

последствии – накрепко забыто польской культурой. Хотя проживание в городе Вильно являлось лишь кратким эпизодом его биографии, то со всей уверенностью можно сказать, что годы, проведённые в должности главного консерватора памятников старины Виленского и Новогрудского воеводств оставили крепкий след в его памяти, о чём свидетельствуют увлекательнейшие «виленские альбомы», трепетно собираемые предметы, хранящие память о той эпохе. Исход польского населения, переселённого на послевоенную территорию Польши в период с марта 1945 г. по октябрь 1946 положил конец существованию польского характера города Вильно не только в художественном плане, но и в целом. Виленцы, вынужденные покинуть родные края, селились в различных регионах и городах социалистической Польши. Сегодня, спустя годы, возможно, из-за тоски или сантиментов, в Варшаве возник Жилмассив Вильно. Он расположен в микрорайоне Эльснерув варшавского района Таргувек. Вдоль новой улицы были возведены жилые дома, а на главной площади были открыты 13 установленных в тротуаре таблиц, чествующих известных жителей города Вильно.

Beata Michalec

Unabhängigkeitsmuseum in Warschau

Rückblick auf Wilnius – Prof. Stanislaw Lorentz

Schlüsselwörter

Stanisław Lorentz, Wilna/Vilnius [polnisch: Wilno], Trakei [polnisch: Troki], Nowogródek, Denkmalpflege, Denkmäler, Schlossberg, Pohulanka, Kulturerbe, Warschau, Siedlung Wilna

Zusammenfassung

Die Kunstgeschichte und der Schutz der Denkmäler des ehemaligen Großfürstentums Litauen interessierten viele Wissenschaftler, da die Kunst und Architektur dieses Gebietes ein wichtiges Kulturerbe für beide Nationen, die polnische und die litauische, darstellt. Es ist ein hoher Verdienst von Prof. Stanislaw Lorentz, dass die Kunst von Wilna nicht völlig aus dem Blickfeld der polnischen Forscher verschwand. Aufgrund seiner Tätigkeit als Bezirkskonservator und Leiter der Kunstabteilung in Wilna, die er zwischen 1929 und 1935 ausübte, sowie als Dozent an der Stefan-Batory-Universität in Wilna, war er mit der Stadt stark emotional verbunden und sich

der Bedeutung der Leistungen der Künstler, die das Milieu von Wilna schufen, voll bewusst. Er konnte also nicht zulassen, dass ein so bedeutendes Werk stillschweigend übergangen und folglich von der polnischen Kultur völlig verschwindet. In seiner Biographie war sein Aufenthalt in Wilna nur eine kurze Episode. Man kann aber mit Sicherheit sagen, dass die Jahre, die er als Konservator der Woiwodschaft Wilna und Nowogródek verbrachte, in seinem Gedächtnis im späteren Leben immer wieder wach wurden. Ein Zeugnis dafür können sein interessantes „Album de Wilna“, sorgfältig gesammelte verschiedene Erinnerungsstücke aus dieser Zeit sein. Der verstärkte Aussiedlungsexodus von März 1945 bis Oktober 1946 beendete die Existenz der polnischen Stadt Wilna, nicht nur die künstlerische. Die Bewohner von Wilna wurden gezwungen, ihre Heimat zu verlassen und ließen sich in verschiedenen Regionen und Städten der Volksrepublik Polen nieder. Heute, nach vielen Jahren, vielleicht aus Sehnsucht oder Sentiment, wurde in Warschau die Siedlung Wilna [polnisch: Osiedle Wilno] gegründet. Es befindet sich in Elsnerów im Stadtteil Targówek. Entlang einer neu abgesteckten Straße wurden Wohnhäuser gebaut, auf dem Hauptplatz wurden 13 in den Bürgersteigen eingemauerte Gedenktafeln enthüllt, die an berühmte, mit Wilna verbundene Personen erinnern.